

ŚWIDNICCY KANDYDACI



KAZIMIERZ BACHANEK

Ruch Odbudowy Polski
Lista nr 9

Program ROP potrzebą chwili

tych wartości, aby przekazać je następ-
nym pokoleniom.

Ruch Odbudowy Polski przedstawił Narodowi program moralnej i cywilizacyjnej odbudowy Kraju, którego celami są - zamożna polska rodzina; - sprawne polskie przedsiębiorstwo; - silne, bezpieczne i niepodległe Państwo Polskie. Program społeczny ROP wyrasta z wartości i tradycji najwyższej ceniowej przez pokolenia Polaków; poszanowania godności osoby ludzkiej, poszanowania praw jednostki i rodziny, szacunku dla wolności, demokracji, własności i samorządności.

Rodzina, Przedsiębiorstwo i Państwo to trzy wspólnoty, w których żyje każdy z nas. Muszą one współtworzyć spójny system społeczny, gospodarczy i polityczny. Zbudujemy takie państwo w którym pracowitość, uczciwość, godność polskich rodzin będą bronią, nagradzane i umacniane. Będziemy eliminować podziemie gospodarcze i korupcję. 25.08.93r. Jan Olszewski, lider mojego ugrupowania podczas pobytu w Świdniku powiedział „Mamy niespełnia miesiąc do wyborów. W interesie własnym, waszego zakładu, całego polskiego przemysłu, ale i szerzej - całej Polski, powinniśmy wyciągnąć wnioski z tych doświadczeń, które są i moimi doświadczeniami,

doświadczeniami premiera, który musiał walczyć żeby ten Świdnik utrzymać. Słychać było głosy że zakłady branży lotniczej trzeba zlikwidować. Były to bardzo poważne międzynarodowe interesy. Właśnie dlatego, że Świdnik jest zakładem na poziomie światowym jest groźny. W międzynarodowej konkurencji panują bardzo twarde zasady”. Myślę że Jan Olszewski odblokowując eksport śmigłowców do Birmy naraził się zagranicznej konkurencji.

Dziś po czterech latach WSK Świdnik, jedyny żywiciel miasta, stoi na krawędzi być albo nie być i oczekuje rządu na miarę Jana Olszewskiego partego silną reprezentacją parlamentarną.

W ostatnim roku w WSK nie było podwyżki płac więc nastąpiła obniżka dochodów o wielkość inflacji. Liczne monity do władzy, protesty i manifestacje kwitowane są głuchym milczeniem rządu.

Bezsilne złorzeczenia i obojętne stanie z boku to postawa polityczna, która nie poprawi naszego losu. Udział w wyborach jest trudem który należy podjąć.

KRZYSZTOF MICHALSKI

Akcja Wyborcza „Solidarność”
Lista nr 5

Polska jest jak Świdnik



Polska przypomina Świdnik. Borykająca się ciągle ze skutkami półwiecznego panowania nieludzkiego systemu, cierpiąca biedę, bezrobocie, niedoinwestowanie. Z drugiej strony budująca lepsze jutro, pełna wiary w sukces i zajęcie godnego miejsca w Europie.

Ze Świdnikiem jest podobnie. Wciąż więcej mamy potrzeb niż możemy ich zaspokoić. Walczymy o każde miejsce pracy i doskonale wiemy ile wysiłku trzeba, żeby je utrzymać. Na każdym kroku przekonujemy się, jak szeroki jest margines ubóstwa, a jednocześnie jak wielka ambicja, by żyć coraz lepiej.

Świdnik daje doskonałą lekcję odczuwania ludzkich potrzeb. Nigdzie tak wiele, jak w Urzędzie Miasta - miejscu w którym pracuję - nie ściera się przeciwstawnych poglądów. Nielatwo wcale rozstrzygnąć, który z nich jest najbardziej pożyteczny dla miasta jako

całości. Równocześnie nigdzie tak namacalnie jak tu człowiek nie przekona się, czy jego decyzje dają pożądany wynik. Opinia publiczna, z którą stykam się na każdym kroku, nawet podczas niedzielnego spaceru, nie tylko wymaga, ale i ocenia. To kolejna szkoła - szkoła odpowiedzialności.

Myślę, że wiele z tego, co zrobiliśmy w ostatnich latach przyniosło miastu pożytek. Rozpoczęliśmy wreszcie proces cywilizowania osiedli domków jednorodzinnych, wyposażania ich w drogi, kanalizację - infrastrukturę, bez której nie można już mówić o normalnym życiu. Skończyły się czasy, kiedy mieszkanka się „dostawało”. Nauczyliśmy się, że niczego nie dostaniemy za darmo. Każdy grosz w budżecie rodziny, miasta, państwa trzeba wypracować, zaoszczędzić, nieomal wywalczyć. Chcemy czerpać z doświadczeń tych, którzy nauczyli się tego wcześniej. Dlatego we współpracy z Holendrami rozpoczęliśmy w Świdniku budowę osiedla mieszkaniowego. Sądzę po odzwiedzi bezdomnych mam nadzieję, że zapoczątkowaliśmy proces rozwiązywania problemu mieszkaniowego w naszym mieście.

Nie osiągniemy naszych celów dążąc do nich w osamotnieniu. Świadomi tego otwieramy się na świat. Mamy coraz liczniejsze kontakty z bliskimi i dalszymi sąsiadami: Holendrami, Słowakami, Ukraińcami. Jest to może niewielki w skali kontynentu, ale bardzo namacalny i konkretny przejaw budowy wspólnej Europy.

Polska jest jak duży Świdnik. Nie zapomnę o tym, jeśli uda mi się po wyborach zasiąść w ławie posła na Sejm Rzeczypospolitej.

ANTONI GAJEWSKI

Unia Wolności
Lista nr 4

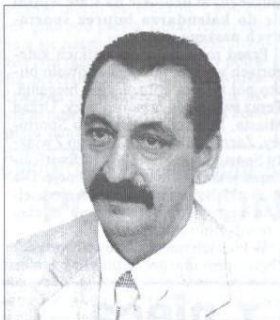
Mądry wybór - lepsze życie

Antoni Gajewski - kandydat na posła do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z ramienia Unii Wolności. Urodzony w Gdańsku, wiek 48 lat. Żonaty, jedno dziecko - dorosły już, studiujący syn.

Ekonomista z wykształcenia - absolwent szkoły Vetterra w Lublinie. Do roku 1975 pracuje w administracji państwowej na szczeblu powiatowym a następnie w Urzędzie Miejskim w Świdniku, gdzie zajmuje się gospodarką terenami. Od 1976 roku na stałe zamieszkuje w Świdniku.

W 1982 tworzy wraz z żoną mały zakład rzemieślniczy w Świdniku, który po kilku latach przeradza się w prężną firmę konfekcyjną, zatrudniającą ponad sto kobiet. Szeroko kooperuje z firmami polskimi a także z Niemiec, Holandii, Danii i Słowacji.

Mimo nawału pracy, jakiej wymaga prowadzenie własnego przedsiębiorstwa, znajduje czas na pracę społeczną. Aktywnie działa w Świdnickim Kole Unii Wolności. Wchodzi w skład Rady Regionalnej Unii w Lublinie. W wyborach samorządowych w 1994 roku wspierał Świdnicką Inicjatywę Samorządową.



Praca, aktywność oraz praktyczna znajomość realiów życia gospodarczego są atrybutami jego kandydatury na posła do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Pragnieniem Antoniego Gajewskiego są niskie, stabilne podatki, ograniczenie bezrobocia oraz szybki rozwój gospodarczy, któremu towarzyszył będzie awans materialny polskiej rodziny, zarówno w mieście jak i na wsi.

HENRYK GÓRALSKI

Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratyczny

BŁOK DLA POLSKI

„Ruch Ratowania Narodu Polskiego”

Lista nr 2

lat 54 - rencista

Fundament Działania Ruchu:

„NARÓD POLSKI GOSPODARZEM SWOJEJ OJCZYZNY, A POLSKA PAŃSTWEM PRAWA, SPRAWIEDLIWOŚCI I PORZĄDKU MORAŁNEGO”

Stawiamy na Polskę niezależną i silną gospodarczo w oparciu o: **Polską rodzinę**, w której wychowanie pokoleń wynika z szacunku dla przodków, a zadbanie o dobre warunki życia polskich rodzin winno być polityką państwa i samorządów terytorialnych.

Polska samorządna, w której lokalnym wspólnotom zostaną stworzone warunki prawne i finansowe dla skutecznej działalności i pracy na rzecz gminnych społeczności.

Polska gospodarka rynkowa i Polskie rolnictwo, w której celem jest wzrost dobrobytu całego narodu w oparciu o prywatną własność i polską przedsiębiorczość. Szczególne znaczenie dla rozwoju polskiej gospodarki stanowią winna współpraca z Polonią.

Polska bezpieczna, która zapewni bezpieczeństwo w domach, na ulicach miast i na granicach państwa. Niezbędna poprawa sądownictwa policji i wojska.

W życiu społecznym i publicznym najważniejsze wartości to:

Miłość Ojczyzny, Wolność, Honor i otwarcie na świat w oparciu o polskie tradycje, godne i bezpieczne życie.



Ci wszyscy POLACY, którzy kochacie OJCZYZNĘ, chcecie być wolni, żyć godnie i moralnie wspólnie z nami twórcie polską demokrację oraz rzeczywistość, w której przeciwstawimy się istniejącym zagrożeniom naszej Ojczyzny.

POLSKA JEST JEDNA!

dr inż. KAROL RYPULAK

Unia Pracy
Lista nr 1
pozycja 13



Kandyduję do Sejmu, by podjąć się trudu rozwiązywania tych problemów, które najbardziej bolą moich Wyborców, tj.:

- zagrożenie bezrobociem,
- trudności w zdobywaniu trafnego zawodu,
- ograniczenie w ochronie zdrowia,
- nieosiągalność mieszkania, itp.

Te i inne podobne zagrożenia i utrudnienia są takie same w całej Polsce, ale ich dokuczliwość jest znacznie większa w mniejszych osiedlach i na wsi niż w dużych miastach. Polska jest podzielona na „lepszą A” i „gorszą B”.

Kluczem do rozwiązywania tych problemów i wyrównywania poziomów życia między regionami w Polsce jest reforma systemu finansów państwa. Dziś państwo zabiera 85% wszystkich dochodów podatkowych, a samorządom zostawia tylko 15%.

Nie wierzę, że nasze problemy lokalne rozwiąże Rząd. Możemy je rozwiązywać sami pod warunkiem, że w budżetach naszych gmin pozostanie co najmniej 35% dochodów podatkowych.

Reforma systemu finansów państwa musi być dokonywana równocześnie z reformą samorządu terytorialnego, polegającą nie na nowych podziałach administracyjnych kraju, lecz na zwiększeniu uprawnień samorządów do dysponowania posiadanymi środkami finansowymi i zwiększeniu odpowiedzialności za racjonalne ich wykorzystywanie.

Przy tym realnych kształtów musi nabierać kontrola i nadzór nad działalnością samorządów, sprawowana przez organa państwa, a szczególnie przez społeczeństwo.

Przeżyłem 66 lat i od młodości zawsze łączyłem pracę zawodową z nauką. Jestem inżynierem mechanikiem i doktorem nauk ekonomicznych.

Pracowałem 17 lat w WSK Świdnik, a od 28 pracuję jako nauczyciel akademicki w Politechnice Lubelskiej, w tym jednocześnie 8 lat pracowałem w Akademii Medycznej w Lublinie. Wypromowałem 178 mgr inż. mechaników i organizatorów.

Obszarem mojej pracy w szczególności są: organizacja produkcji i jej obsługi, racjonalizacja i humanizacja pracy ludzkiej oraz zarządzanie przedsiębiorstwem.

W pracy społecznej angażuję się szczególnie w wychowanie młodzieży i krzewienie wiedzy organizatorskiej, działając w stowarzyszeniach naukowo-technicznych i ekonomicznych.

Jestem żonaty, mam dwóch synów i czworo wnucząt.

Gdybym został z woli moich Wyborców posłem, chciałbym czynnie uczestniczyć w szczególności w rozwiązywaniu problemów socjalno-bytowych ludzi pracy najemnej i rolników.

Uważam, że bez autostrad w XXI wiek wejdziemy bezkolizyjnie, natomiast bez realnego rozwiązywania problemów społecznych - raczej nie.

DO SEJMU I SENATU

teksty przygotowane przez kandydatów

ROMAN KULIŃSKI Sojusz Lewicy Demokratycznej Lista nr 6, pozycja 8

NADRABIAMY STRACONY CZAS

Pod tytułem „Nadrabiamy stracony czas” umieściłem w ulocie osiem punktów charakteryzujących mój program na najbliższą kadencję Sejmu. Trzeba nam jeszcze: - więcej miejsc pracy, więcej mieszkań; - poprawy możliwości działania gospodarki, zwłaszcza nowoczesnego przemysłu cywilnego i zbrojeniowego; - wyższych zarobków, emerytur i rent; - pomocy rodzinom, ubogim i niezaradnym; - poprawy warunków dla mieszkańców wsi i rolnictwa; - dużo więcej wykształconych i mądrych obywateli; - poprawy warunków awansu życiowego; - dalszego rozwoju samorządu terytorialnego.

A oto jak rozumiem warunki awansu życiowego:

Awans życiowy oznacza różne rzeczy dla ludzi. Zależy to przede wszystkim od wieku. Dlatego umownie podzielię społeczeństwo na trzy grupy wiekowe:

- dla młodzieży awansem życiowym będzie uzyskanie dobrego i przydatnego życiowego wykształcenia, następnie pracy odpowiedniej do wykształcenia i wreszcie możliwości uzyskania mieszkania dla zakłádanej rodziny.

Ta grupa jest przyszłością Narodu. - dla dorosłych w średnim wieku ważnym będzie pewność miejsca pracy, możliwość awansu zawodowego i dalszego zdobywania wiedzy, awans kulturalny i społeczny; będą to lepsze warunki kształcenia swoich dzieci -

zdrowych i mądrych a także ułatwienia dla rodzin, by występujące w życiu trudności nie musiały przekreślać możliwości szczęśliwego życia w rodzinie.

Ta grupa tworzy aktualnie i przyszłe warunki życia Narodu.

- dla osób dorosłych „wiekowych” najważniejsze jest posiadanie warunków do godnego życia w zasłużonym szacunku otoczenia, przy zapewnieniu godziwych warunków życia bez poniżenia z powodu niezasłużonego ubóstwa lub pogardy innych.

Ta grupa stworzyła podstawy startu życiowego młodszemu pokoleniu Narodu.

Żadna z wyróżnionych w ten sposób części Narodu nie może być traktowana konkurencyjnie wobec pozostałych. Są sobie wzajemnie potrzebne, muszą się wzajemnie cenić i szanować.

Dużo więcej wykształconych i mądrych obywateli jest nam niezbędne, jeśli w Zjednoczonej Europie nie mamy pełnić wyłącznie roli sprzątaczy lub kopaczy rowów. Musimy innych doganiać, musimy potrafić to zrobić.

Jest to duże zadanie a zarazem wyzwanie dla szkolnictwa wszystkich szczebli. Ktoś musi zastosować najlepsze technologie, ktoś inny musi tworzyć jeszcze lepsze technologie - nasze własne. Musimy poczuć się swobodnie w Zjednoczonej Europie, byliśmy nie tylko słuchali innych ale i sami mieli dużo do powiedzenia.



Całe społeczeństwo odniesie z tego korzyści i całe społeczeństwo musi ponieść koszty.

Trzeba wdrażać nowe i nowoczesne programy nauczania.

Wiecej studiujących można ulokować zarówno w istniejących, jak i rozbudowywanych lub budowanych od nowa uczelniach, w tym i w Świdniku. Na studiach dziennych, wieczorowych i zaocznych.

Już raz, po wojnie, Polska zwiększyła skokowo liczbę studiujących. Teraz potrzeba są podobne ale możliwości Kraju już większe.

Niech te dwa przykłady świadczyć Państwu, że krótkie zdania, zawarte w mojej ulocie są skrótem znacznie obszerniejszej i konkretnej treści.

To społeczeństwo zawsze realizuje programy. Rzeczą poła jest tworzenie takich warunków działania by społeczny wysiłek dawał dobre efekty - i dla pracujących i dla Polski. Dobry efekt jest zawsze wspólny. To dlatego moje hasło wyborcze brzmi: „RAZEM W LEPSZE JUTRO”.

- zwalnienie inflacji w ciągu trzech lat do poziomu 5 %, a w konsekwencji tego spadek oprocentowania kredytów poniżej 10 %, więcej budowanych mieszkań, zasobniejsi obywatele,

- wprowadzenie systemu emerytalno rentowego, gwarantującego godne życie tym, którzy nie mogą pracować lub zakończyli swoją pracę zawodową,

- realizacja zamówień rządowych na uzbrojenie armii w polskich zakładach lotniczych i zbrojeniowych a tam gdzie nie jest to możliwe, silne powiązanie kooperacyjne z dostawcami sprzętu.

Rząd powołany przez Sejm najbliższej kadencji powinien opierać się na koalicji ugrupowań postolidarnościowych.

dr DARIUSZ ELIGIUSZ STASZCZAK

NIEZALEŻNY KANDYDAT NA SENATORA RP

Wiek 29 lat, urodzony i zamieszkały w Lublinie, zatrudniony w PZL-Świdnik.

• 09.1994 r. staż w ambasadzie RP (biuro radcy ekonomicznego) w Waszyngtonie - nagroda za pracę mąksterską - II miejsce w ogólnopolskim konkursie MWGZ;

• od 1995 r. publikacje artykułów w „Rynkach zagranicznych” i „Boss-gospodarcze”;

• od 7.07.1997 r. doktor nauk ekonomicznych (Akademia Ekonomiczna w Krakowie).

SZANOWNI PAŃSTWO

Jako pracownik PZL-Świdnik S.A. od 1993 roku, doktor nauk ekonomicznych, a jednocześnie niezależny i bezpartyjny kandydat na senatora RP z woj. lubelskiego, mam zaszczyt przedstawić Państwu główne cele gospodarcze mojego programu.

Pragnę podkreślić, że program ten jest wolny od wszelkiej ideologii i rozgrywek między różnymi partiami. W miejsce ideologicznej wojny tak charakterystycznej dla okresów wyborczych proponuję realny program gospodarczy, którego celem jest uzdrowienie polskiej gospodarki i poprawa poziomu życia obywateli RP. Niedopuszczalna jest bowiem taka sytuacja, że ceny w Polsce są często wyższe niż na Zachodzie, zaś zarobki Polaków są zwykle o wiele niższe od zasiłków dla bezrobotnych w krajach europejskich.

Aby w Polsce nastąpiły zmiany na lepsze, u władzy muszą znaleźć się fakty, a nie ideologię. Dlatego wybór właściwy osób do parlamentu jest bardzo ważnym moralnym obowiązkiem wszystkich Polaków. Mam nadzieję, że mój program spotka się z Państwa aprobatą i zaufaniem.

GŁÓWNE CELE GOSPODARZE

1. Dwustopniowa skala podatkowa: 10% i 15% (obecnie bardzo wysokie podatki hamują wszelką działalność gospodarczą i odstrasza potencjalnych inwestorów, przez co uniemożliwiają rozwój gospodarki i sprzyjają wysokiemu bezrobociu;



ogólnie dostępne tanie kredyty są warunkiem wzrostu gospodarczego i poprawy poziomu życia Polaków).

2. Niska stopa procentowa. Oprocentowanie kredytów: 5-7% w skali rocznej (obecna bardzo wysoka stopa procentowa sprzyja utrzymywaniu się wysokiej inflacji i hamuje rozwój gospodarki - kredyty na działalność gospodarczą są nieopłacalne, ponieważ cykl produkcyjny w przemyśle i rolnictwie trwa zwykle lat kilka zaś wysokie odsetki uniemożliwiają często zwrot zaciągniętej pożyczki).

3. Zagwarantowanie wzrostu realnych dochodów Polaków - podniesienie poziomu minimalnej płacy do wysokości 1500 zł miesięcznie, zaś minimalnej emerytury do wysokości 1000 zł miesięcznie (przeciętne wynagrodzenie w Polsce jest wielokrotnie niższe niż w państwach wysoko-rozwinionych, zatem zadaniem państwa jest doprowadzenie do takiej sytuacji, aby wzrost gospodarczy powiązany był z realnym wzrostem dochodów ludności).

4. Aprecjacja (wzrost) kursu złotego (wzrostowi gospodarcemu i wzrostowi eksportu powinny sprzyjać niskie podatki i niska stopa procentowa a nie dewaluacja złotego, która sprzyja jedynie ucieczce Polaków od własnego pieniądza i lokowaniu oszczędności w dewizach; dalsze zaniżanie kursu złotego proponowane przez większość ugrupowań politycznych, w sytuacji i tak bardzo niskich dochodów Polaków, doprowadziłoby do takiego stanu, że Polak byłby biedakiem nie tylko za granicą, ale i w Polsce).

TADEUSZ KALITA

Unia Wolności Lista nr 4

Mądry wybór - lepsze życie



Urodził się 6 września 1945 r. w Orliwie Murowanym w województwie zamajskim. Od 1964 roku mieszka w Świdniku. Z wykształcenia technik mechanik. Jest pracownikiem WSK-PZL Świdnik S.A. W Wytwórni pracował na stanowisku technologa i konstruktora.

W 1980 roku aktywnie włącza się w działalność NSZZ Solidarność. W wyniku stanu wojennego przeniesiony zostaje na stanowisko robotnicze na którym pracował do 1990 roku. W latach 1989-1990 załoga powierza mu mandat członka rady pracowniczej WSK. Wchodzi w skład komisji konkursowej, która wyłania dyrektora Wytwórni. W 1991 powołany został na stanowisko mistrza, na którym pracuje do chwili obecnej. Czynnie uczestniczy w życiu związkowym WSK. Jest przewodniczącym koła wydziałowego NSZZ Solidarność. Od 1995 roku pełni funkcję przedstawiciela Solidarności w radzie nadzorczej Pracowniczej Fundacji Socjalnej.

W pierwszych wyborach samorządowych w 1990 roku uzyskał mandat radnego miasta Świdnika z ramienia Komitetu Obywatelskiego. Wybrany został w skład zarządu miasta. Brał czynny udział w jego pracach w najtrudniejszym okresie dla miasta Świdnika. W 1994 roku, w kolejnych wyborach do władz lokalnych, wspierał Świdnicką Inicjatywę Samorządową, ugrupowanie nie związane z żadną partią polityczną.

Przez ostatnie dwa lata intensywnie pracuje w świdnickim Kole Unii Wolności, w którym pełni funkcję przewodniczącego. Żywo interesuje się polityką i zagadnieniami związanymi z gospodarką i jej rozwojem. Namierzył kibic sportowy. Szczególnie zainteresowania to tenis.

Główne cele programowe Unii Wolności, szczególnie bliskie Tadeuszowi Kalicie.

Polska samorządowa.

Od 1990 roku funkcjonują w Polsce gminy samorządowe. Mieszkańcy sami wybierają swoje władze lokalne, kontrolują ich działalność i finanse,

odwołują w referendum jeżeli nie są z nich zadowoleni. Mimo licznych problemów, przede wszystkim finansowych, rozwój gmin w Polsce jest ewidentny. Jednak powołanie gmin jest tylko pierwszym etapem reformy samorządowej. Unia Wolności zamierza dokonać do rozpoczęcia dzieła. Będzie umacniać gminy przekazując im więcej kompetencji oraz środków finansowych, powoła kolejne szczeble samorządu: samorządowy powiat (Świdnik w pełni zasługuje na taki status) oraz samorządowe województwo. Pod kontrolę różnych szczebli samorządu należy przekazać ok. 60 % finansów publicznych a nie 16-17 % jak dotychczas. Bólaczką i potrzebą mieszkańców miast i gmin wyrażają widać z miejskiego ratusza niż z okien gabinetów ministrów i wojewodów, będących przedstawicielami rządu. Większe kompetencje i niezależność finansowa samorządu, to radni którzy już nie będą często bezradni, to lepszy poziom życia mieszkańców, to autentyczny wpływ na losy nas samych i przyszłość naszych dzieci.

Rozwój gospodarczy.

To podstawa do budowania państwa bezpiecznego i stabilnego, to klucz do poprawy życia każdej rodziny. Główne cele Unii Wolności to:

- uproszczenie systemu podatkowego i obniżenie podatków do 30 %, - obniżenie poziomu bezrobocia do roku 2000 o 1/3,

PIOTR R. JANKOWSKI

Unia Polityki Realnej Lista nr 8 pozycja 13

29 lat, kawaler, zamieszkały w Świdniku. Absolwent Wydziału Nauk Społecznych KUL - tytuł mgr socjologii uzyskany w 1995 roku, obecnie doktorant w katedrze Historii Myśli Politycznej.

Członek Zarządu Oddziału Lubelskiego Unii Polityki Realnej i wiceprezes Koła UPW w Świdniku. Kandydat na posła z ramienia UPW w ramach Komitetu Wyborczego Obywateli Unia Prawicy Rzeczypospolitej. W gospodarce wolność wyboru oznacza wolny rynek i kapitalizm. Wolny rynek, to wolność podejmowania wszelkiej działalności, jaką ktoś uzna za właściwą (z zastrzeżeniem, że takie działanie nie może ograniczać wolności ani praw innych ludzi). Wolny rynek, to wolność produkowania i oferowania innym wszystkiego, co zechcieli by oni dobrowolnie kupić. Wolny rynek, to wolność zawierania wszelkich umów (o ile strony przystępują do nich dobrowolnie a ich treść nie godzi w wolność lub prawa innych ludzi). Wzrost gospodarczy społeczeństwa, w którym panuje wolność polityczna i gospodarcza jest 3-krotnie większy od tych o zamkniętych systemach gospodarczych z dużą interwencją państwa, wydajność w sytuacji

wolności gospodarczej jest 2-krotnie większa przy 2-krotnie mniejszym zużyciu surowców.

Zaprzeczeniem wolnego rynku jest interwencjonizm państwowy, który występuje pod tysiącem najróżniejszych postaci: koncesje, kontyngenty, cla, licencje, certyfikaty, podatki, akcyzy, przymusowe ubezpieczenia, przymusowa przynależność do organizacji gospodarczych itd. Jego rezultatem zawsze jest pogorszenie ekonomicznej koniunktury i w dalszej perspektywie upadek gospodarczy kraju. Symptomy znane są każdemu: jest to wzrost bezrobocia, gorsza jakość usług oferowanych przez państwo (policja, wojsko, sądownictwo), psucie pieniądza (inflacja) i prawa (wieloset i zmienność przepisów), wzrost biurokracji, korupcja, afery finansowo-gospodarcze.

Spór o licznym ugrupowań politycznych, opowiadających się za wolnym rynkiem, jedynie Unia Polityki Realnej od lat głosi program wolnego rynku w sposób niekonkurencyjny. Wrogowie wolnego rynku chętnie oskarżają UPW o to, że jej poglądy są „egzotywna” lub „skrajne”. Jest to nieprawda - poglądy UPW są konsekwentne, a proponowane rozwiązania wielokrotnie sprawdzone na przestrzeni wieków na wszystkich kontynentach. Upór w ich głoszeniu wynika z logiki i szacunku dla ludzkiego rozumu, a także z uczciwego podejścia do ich odbiorców. Rozmaici „humaniści” głoszą rzekomo piękne i pozornie słuszne tezy o



„sprawiedliwości społecznej”, „trzeciej drodze w ekonomii” itp. Jednak po chwili namysłu każdy użyłby je za bzdurne. Tak jak nie można polować wody z ogniem, nie da się również zmieszać socjalizmu z kapitalizmem i mieć nadzieję, że uzyska się to, co wydaje się być w nich najlepsze: rynek jest albo wolny, albo socjalistyczny w mniejszym lub większym stopniu.

Wybierze Państwo rozum i logikę, także i w polityce.

Mniej podatków - to więcej pieniędzy w naszych kieszeniach - więcej zatem rzeczy możemy kupić - więcej towarów trzeba wyprodukować, by zaspokoić potrzeby - trzeba zatrudnić dodatkowych pracowników - powstają w ten sposób nowe miejsca pracy - mniej bezrobotnych.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE DO 10 SŁÓW

Treść:

Imię i nazwisko:

Adres:

OGŁOSZENIA DROBNE

Wywóz nieczystości płynnych
tel.: 744-92-49

D-60

Korepetycje z angielskiego. Tel.
68-74-82.

B-74

Angielski - korepetycje. Tel. 751-
20-16

B-75

Działki budowlane, ogrodnicze
sprzedam. Tel. 68-05-82 po godz.
20.00.

B-76

Polonez caro; zielony, 1993 r., cena
około 10 tys. zł. Tel. 68-32-35.

B-77

Sprzedam nowy akordeon „Barca-
role” 96-bas. Tel. 68-20-58.

B-78

Wynajmę boksy handlowe w Świ-
dniku. Tel. (0-81) 68-03-66 lub 756-
13-72 po 20.00.

B-79

Skrzynia biegów na części FORD
ORION (Escort) 5 biegów. Tel. 751-
60-41

B-81

Zatrudnię opiekunkę do dziecka.
Tel. 68-47-26.

B-82

Sprzedam heblarkę z frezarką i
krajce. Tel. 68-26-33.

B-67

Sprzedam FIAT 126 p (1982).
Tel. 68-50-75.

B-83

Poszukuję do wynajęcia mieszka-
nia w Świdniku, tel. 68-38-19

B-84

GABINET STOMATOLOGICZNY
Dr Joanny Wiak-Sadło

Przy ulicy Racławickiej 32 (środkowe wejście od podwórza)

Czynny:

Wtorek

od godz. 17.00

Czwartek

ZAPISY TELEFONICZNE: 743-47-75 LUB OSOBIŚCIE W GABINETE

- PRZEGLĄDY STOMATOLOGICZNE - GRATIS !

- CZWARTĄ WIZYTĄ - 50% CENY !

PHU „KLIMAPARTNER”

Elwira Trojak

Świdnik

ul. Smorawińskiego 3/15
tel.: 68-32-34

- klimatyzacja
- grzejniki elektryczne
- klimatyzacja samochodów

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki

R-1



PIĄTEK 12.09.97

- 9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - ma-
gazyń Sieci Promocji Handlowo-
Usługowej TKS
- 9.10 - ĆWIK MELOMANA - mag.
muz. (powt.)
- 9.25 - Muzyczna pauza
- 16.00 - Program dnia
- 16.05 - SEEDLINGS - film obycz. prod.
USA
- 17.35 - SANDYBELL - bajka dla dzieci -
cz. 15
- 18.00 - ŚWIAT WOKÓŁ NAS - film przy-
rodniczy
- 18.30 - SERWIS INFORMACYJNY -
wyd. tygodniowe
- 18.45 - PUNKT ZACZEPNIENIA - pro-
gram publicystyczny
- 19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
- 19.10 - PORT LOTNICZY - serial sensa-
cyjny - cz. 1
- 20.05 - Premiera w TKŚ: KRAB I JOAN-
NA - dramat prod. pol.
- 21.35 - PROLOG - film dok. prod. pol.
- 21.55 - Powtórka dla roztargnionych: STE-
PUJĄCY MISTRZ - film muz. prod.
USA
- 23.45 - SERWIS INFORMACYJNY -
wyd. tyg.
- 00.00 - Program na sobotę

SOBOTA 13.09.97

- 15.00 - Program dnia
- 15.05 - PUNKT ZACZEPNIENIA (powt.)
- 15.20 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
- 15.30 - Z ZIEMI I Z POWIETRZA - film
krajnozawczy - cz. 2
- 15.55 - Popołudniowe kino TKŚ: SATURN
3 - film s-f prod. ang.
- 17.35 - SANDYBELL - bajka dla dzieci -
cz. 16
- 18.00 - ŚWIAT WOKÓŁ NAS - film przy-
rodniczy
- 18.30 - MŁODZI ZDOLNI - program dla
dzieci
- 18.50 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
- 19.00 - GWIAZDY NIEMIECKIEGO TE-
NISA - program sportowy - cz. 3
- 19.20 - PELEN ODŁOT - program saty-
ryczny
- 19.55 - Premiera w TKŚ: LOTNA - dra-
mat woj. prod. pol.
- 21.20 - U NAS - film dok.
- 21.35 - Powtórka dla roztargnionych:
KRAB I JOANNA - dramat prod. pol.
- 23.05 - PRAWO PIĘŚCI - film sensac.
prod. USA

00.20 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 14.09.97

- 15.00 - Program dnia
- 15.05 - MŁODZI ZDOLNI (powt.)
- 15.25 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
- 15.35 - TUKTU - film krajnozawczy - cz. 2
- 15.55 - Popołudniowe kino TKŚ: ONE
WEST WAIKIKI - film sensac. prod.
USA
- 17.35 - SANDYBELL - bajka dla dzieci -
cz. 17
- 18.00 - ŚWIAT WOKÓŁ NAS - film przy-
rod.
- 18.30 - ODKURZONE PRZEBOJE - z
archiwum TKŚ
- 18.50 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
- 19.00 - GWIAZDY NIEMIECKIEGO TE-
NISA - program sportowy - cz. 4
- 19.15 - KABOOM KAZOOM - program spo-
rtowy - cz. 24
- 19.45 - Premiera w TKŚ: GRA O SUKCES-
komedia prod. USA
- 21.30 - Powtórka dla roztargnionych:
LOTNA
- 23.00 - SŁUDZY MROKU - thriller
prod. USA
- 00.35 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 15.09.97

- 9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
- 9.10 - ODKURZONE PRZEBOJE - z ar-
chiwum TKŚ (powt.)
- 9.25 - Muzyczna pauza
- 16.00 - Program dnia
- 16.05 - POZNAJEMY FRANCJĘ - ZAMKI
NAD ŁOARĄ - film krajnozawczy - cz. 3
- 17.05 - MAGAZYN 01 - program ekologicz-
ny - cz. 2
- 17.35 - O CZYM SZUMIĄ WIERZBY -
bajka dla dzieci - odc. 5
- 18.00 - ŚWIAT WOKÓŁ NAS - film przyro-
dniczy
- 18.30 - SERWIS INFORMACYJNY
- 18.40 - MAGAZYN SPORTOWY
- 18.55 - NIE PIJ - magazyn profilaktyki
przeciwalkoholowej
- 19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
- 19.10 - Tylko w poniedziałek: NIEBEZ-
PIECZNE KOBIETY - serial prod. au-
stral. - cz. 24
- 20.00 - Premiera w TKŚ: CYKLON - dra-
mat prod. USA
- 21.35 - DZIEŃ DOBRY DZIECI - film do-
kumentalny
- 21.50 - Powtórka roztargnionych: GRA O
SUKCES - komedia prod. USA
- 23.35 - SERWIS INFORMACYJNY
- 23.45 - Program na wtorek

WTOREK 16.09.97

- 9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
- 9.10 - MAGAZYN SPORTOWY (powt.)
- 9.25 - NIE PIJ (powt.)
- 9.30 - Muzyczna pauza
- 16.00 - Program dnia
- 16.05 - ZABAWECZKI - film dok.
- 16.15 - WIEK XXI - film pop.-nauk.

- 17.05 - GIMNASTYKA KOREKCYJNA -
magazyń poradniczy - cz. 2
- 17.35 - O CZYM SZUMIĄ WIERZBY -
bajka dla dzieci - odc. 6
- 18.00 - ŚWIAT WOKÓŁ NAS - film przy-
rodniczy
- 18.30 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA -
program publ.
- 18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
- 18.55 - ARMIA USA - film dok. prod. USA -
cz. 6
- 19.35 - KOBIETY SPORTU - film dok. -
cz. 1
- 20.05 - Premiera w TKŚ: GORĄCZKA - dra-
mat prod. pol.
- 21.30 - MILCZENIE - film dokumentalny
- 21.45 - Powtórka dla roztargnionych: CY-
KLON - dramat prod. USA
- 23.20 - Program na środek

ŚRODA 17.09.97

- 9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
- 9.10 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA
(powt.)
- 9.25 - Muzyczna pauza
- 16.00 - Program dnia
- 16.05 - JEZIORO BODEŃSKIE - dramat
prod. pol.
- 17.35 - O CZYM SZUMIĄ WIERZBY -
bajka dla dzieci - odc. 7
- 18.00 - ŚWIAT WOKÓŁ NAS - film przy-
rod.
- 18.30 - NASZE SPRAWY - SPÓŁDZIEL-
NIA MIESZKANIOWA
- 18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
- 18.55 - PODWODNY ŚWIAT - film przyr.
19.45 - STULECIE SAMOCHODU -
film dok.
- 20.15 - Premiera w TKŚ: DALEKA DRO-
GA PRZED NAMI - film woj. prod. pol.
- 21.40 - CIEŃ NA PIASKU - film dok.
- 22.00 - Powtórka dla roztargnionych: GO-
RĄCZKA - dramat prod. pol.
- 23.25 - Program na czwartek

CZWARTEK 18.09.97

- 9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
- 9.10 - NASZE SPRAWY (powt.)
- 9.25 - Muzyczna pauza
- 16.00 - Program dnia
- 16.05 - CHŁOP - dramat prod. pol. - cz. 1
- 17.35 - O CZYM SZUMIĄ WIERZBY -
bajka dla dzieci
- 18.00 - ŚWIAT WOKÓŁ NAS - film przyr.
- 18.30 - WEEKEND Z KSIĄŻKĄ - mag.
kult.
- 18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
- 18.55 - ROK TEMU: JAZZ FESTIWAL
ŚWIDNIK '96 - cz. 1
- 19.45 - WIEK XXI - film popularno-nauk.
- 20.30 - Premiera w TKŚ: WPADKA - film
sensac. prod. USA
- 22.10 - KADRÓWKA - film dok.
- 22.20 - Powtórka dla roztargnionych: DA-
LEKA DROGA PRZED NAMI - film
prod. pol.
- 23.45 - Program na piątek

REPERTUAR KINA „LOT”

11-18 września - ZAGINIONY ŚWIAT - prod. USA, od lat 12,
godz. 17.00, 19.15.

W poszukiwaniu
zaginionego świata

Już po raz trzeci proponujemy
Państwu wyprawę do zaginionego
świata dinozaurów wykreowanego
przez Stevena Spielberga. Kolejne
trzy dwuosobowe wejściówki czeka-
ją na tych z Państwa, którzy nade-
ślą bądź przyniosą do redakcji wy-
pełnione kupony „Głosu”. Termin
ich dostarczania mija 16 września.

„ZAGINIONY ŚWIAT” - Reż.
Steven Spielberg. Wyk. Jeff Gold-
blum, Julianne Moore, Richard At-
tenborough.

Krwiożerczy T-Rex ma być atrakcją
dla bogatych myśliwych. Oczywiście di-
nozaury wymykają się spod kontroli, a
matematyk wolałby trzymać się od nich
z daleka. Zmieni zdanie, kiedy jego uko-
chana znajdzie się w niebezpieczeń-
stwie.

„ZAGINIONY ŚWIAT”

Imię i nazwisko:

Adres lub telefon:

ŚWIDNIKA KINO „LOT”

EKSTERNISTYCZNIE ROCZNA SZKOŁA ŚREDNIA
mechaniczna, budowlana, handlowa, odzieżowa, gastronomicz-
na i inne - cena 590 zł

oraz

STUDIUM POLICEALNE

bankowość, elektronika-organizacja, finanse-rachunkowość,
informatyka - cena 105 zł

CUS „LIDER” Lublin, ul. Radziwiłłowska 5
tel. 53-28-321

R-85

GRAFIX

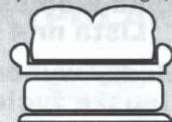
ul. Racławicka 35/27
Tel. 751-36-42

- Profesjonalny skład i druk publikacji
- Projekty i reklama
- Wizytówki, zaproszenia, szyldy i inne

R-90

Nowo otwarty sklep meblowy w Świdniku,
ul. Orzeszkowej 16 (boczna Wojska Polskiego)

- posiada w sprzedaży meble:
- zestawy dziecięce i młodzieżowe,
 - zestawy pokojowe,
 - zestawy kuchenne,
 - zestawy wypoczynkowe,



Materiały i technologia produkcji mebli dotychczas nie
spotykane w regionie lubelskim

R-86



Lubelsko-Chełmska Fundacja Rozwoju
Polsko-Brytyjski Program Rozwoju Przedsiębiorczości
OŚRODEK WSPIERANIA BIZNESU w ŚWIDNIKU

Adres: Urząd Miejski w Świdniku
ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15,
21-040 Świdnik, pok. 213
tel. 68-67-01; fax. 68-67-02

OŚRODEK WSPIERANIA BIZNESU

zaprasza

OSOBY ROZPOCZYNAJĄCE ORAZ PROWADZĄCE
DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

oferujemy:

- Dostęp do sprzętu biurowego (xero, fax, komputer)
- Dyżury doradcy podatkowego- poniedziałki 15.00-17.00
- Szkolenia (nowe oferty)
- Biblioteczne przedsiębiorcy
- Opracowywanie ofert
- Pomoc w wypełnianiu wniosków kredytowych
- Sporządzanie prostych biznes planów
- Usługi informacyjne (formy opodatkowania, zasady zakładania firmy, źródła finansowania)

OŚRODEK JEST CZYNNY W GODZINACH PRACY
URZĘDU MIEJSKIEGO

OŚRODEK WSPIERANIA BIZNESU

URZĄD MIEJSKI
UL. KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO 15
POKÓJ 213
TEL. 68-57-01

R-91



panorama wiązkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

Do młodych wyborców !

W Świdniku wielu młodych ludzi zastanawia się, czy po skończeniu nauki wyjechać stąd? Niekiedy, myśląc że większość z Was lubi to bardzo specyficzne miasto i chcielibyście związać z nim również swoje dorosłe życie. Jednak, aby tu zostać, potrzebne są miejsca pracy, mieszkania, rozwój wszelkiego rodzaju usług, włączywszy w to intensyfikację działań kulturalnych.

Jeżeli Świdnik będzie posiadał swojego posta, troszczącego się o rozwój tego miasta - a takim posłem będzie **Roman Kuliński** - powstaną nowe szanse na zdobycie tu dobrej pracy, a coraz wyższa stopa życiowa będzie pozytywnie wpływać na inne rodzaje działalności w naszym mieście.

Ponieważ Świdnik powstał stosunkowo niedawno, należy tworzyć tu trwałe tradycje działalności kulturalnej. Jestem przekonany, że stać byłoby świdniczan na przykład na posiadanie swojego własnego teatru lub uczelni. Posel ze Świdnika mógłby pośrednio wspierać takie inicjatywy.

Warunkiem koniecznym do rozwinięcia na wyższy poziom działań kulturalnych jest jednak pomyślny rozwój gospodarczy miasta. Wasi rodzice w większości związani są z WSK - zakład ten potrzebuje pomocy, rządowych zamówień i wsparcie oraz przychylności władz - należy zadbać o to, aby w Warszawie był ktoś znający specyfikę produkcji, problemy toczące fabrykę oraz wszystkie zalety produkowanego tu sprzętu.

Roman Kuliński, inżynier konstruktor lotniczy, pracował przez długie lata w WSK, dzięki czemu zna te sprawy od wewnątrz, nie tylko teoretycznie, ale i z codziennej praktyki.

Swidnik, to ważne w regionie miasto, które zasługuje na posiadanie własnego posta. Jeżeli wybierzemy Romana Kulińskiego wrośnie nie wątpliwie prestiż miasta i jego mieszkańców. O naszym mieście zaczęli mówić się w mediach, czy pisać w prasie - co nie jest bez wpływu w kontaktach z ludźmi z innych miast - a przecież na to zasługujemy.

Wybierając Romana Kulińskiego sprawimy, że posel przestanie być dla nas postacią z "ekranu telewizyjnego". Będzie on człowiekiem, do którego można przyjść, porozmawiać, uzyskać przychylną pomoc w planowanych przedsięwzięciach, czy życiową poradę.

Oczywiście Roman Kuliński nie jest jedynym kandydatem z naszego miasta. Jednak głos oddany na niego, jest dla nas, młodych, najlepszą inwestycją w przyszłość. Jest to człowiek, któremu obce jest zacietrzewienie, nietolerancja, partyjne rozrachunki. Jego wybór gwarantuje więcej spokoju i politycznej mądrości w przyszłym Sejmie, przewagę dyskusji merytorycznych nad ideologicznymi potyczkami i historycznymi zaskościami. Jako człowiek lewicy zapewnia swoje osobiste zaangażowanie w obronę praw kobiet, umacnianie demokracji, zagwarantowanie nam, młodym, jak najlepszego i równego startu w dorosłe życie. Jego doświadczenie w pracach samorządowych daje pewność, że nie będzie to człowiek, który straci kilka miesięcy na rozpoznanie reguł parlamentarnej pracy.

Głosujmy na Romana Kulińskiego, człowieka który jest stąd, zna nasze miasto i problemy jego mieszkańców.

Macie możliwość wyboru tylko jednego posta do Sejmu R.P. Głosujcie więc na pozycję Nr 8 na liście SLD (Nr. 6).

Jakub Osina - student.

• Czy mógłby Pan nam się bliżej przedstawić?

Kazimierz Filipke - mam 55 lat, pracuję w fabryce DAEWO MOTOR POLSKA w Lublinie ponad 38 lat. W tym czasie przeszedłem wszystkie szczeble kariery zawodowej: od robotnika poprzez mistrza, kierownika rozdzielni, kierownika wydziału. Obecnie II-gą kadencję pełnię funkcję przewodniczącym Związku Zawodowego. W chwili kiedy istniało FSC byłem przewodniczącym Związku Zawodowego Pracowników FSC, obecnie jestem przewodniczącym Związku Zawodowego "Metalowcy" przy DAEWO MOTOR POLSKA w Lublinie.

• Kandyduje Pan z listy SLD z pozycji nr 6 - dlaczego związkowiec kandyduje do Sejmu?

Do kandydowania do Sejmu namówili mnie członkowie mojego związku przy spółce Daewoo Motor Polska. Następnie otrzymałem rekomendację Federacji "Metalowcy" i OPZZ. Dlaczego kandyduje? Obserwując kadencję sejmów poprzednich, nie zauważyłem, aby poświęcono dużo uwagi ludziom pracy najemnej, sprawami dużych zakładów przemysłowych, które pracują na utrzymanie gospodarki narodowej. Jako związkowiec wyczułem, że przez dwie kadencje na stanowisku przewodniczącego związku miałem tych spraw bardzo dużo. I udało mi się je wszystkie załatwić po-

zytywnie. Gdyby został wybrany do Sejmu, na pewno nie będę zajmował się polityką. Będę zajmował się sprawa-

wami gospodarczymi, sprawami ludzi pracy najemnej.

• Każdy z kandydatów do Sejmu i Senatu ma swój program. Pan przed chwilą powiedział trochę na ten temat. Czy mógłby Pan to bardziej rozwinąć?

Jeżeli chodzi o mój program wyborczy, to jak już wspominałem będzie on ukierunkowany na sprawy dotyczące dużych i małych przedsiębiorstw, szczególnie na terenie Lubelszczyzny. Będę zajmował się sprawami ludzi pracy najemnej. Ponadto chcę zwrócić szczególną uwagę na sprawy bezpieczeństwa obywateli, sprawy emerytów i rencistów. Jak widać gołym okiem w gospodarce wolnorynkowej sprawy ludzkie schodzą na dalszy plan, istnieje jeszcze duże bezrobocie. I tym wszystkim ludziom chciałbym pomóc. I tym głównie chciałbym się zająć.

• Wspomniał Pan, iż będzie chciał się zająć bezpieczeństwem. Ostatnio bardzo głośno zaczyna się mówić o przywróceniu w naszym kraju kary śmierci. Czy jest Pan za jej przywróceniem?

Rozmowa z senatorem Ziemi Lubelskiej, wicemarszałkiem Senatu RP, członkiem Krajowej Rady Sądownictwa i Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego - Grzegorzem Kurczukiem.

Będę walczył o wolność, tolerancję i godność człowieka

• Czy mógłby nam Pan powiedzieć czy praca w senacie jest trudna?

Czy trudna - myślę, że na pewno nie należy do łatwych. Uwidacznia ona swoją specyfikę dopiero z innymi zjawiskami. Parlament jest miejscem tworzenia prawa. W każdej demokracji parlament jest także miejscem ściągania się różnych sił politycznych, które po wygraniu wyborów formują rząd i w trosce o dobro kraju, te rządy sprawują. Przygotowują projekty rozwiązań prawnych, a mając w parlamencie większość swoich przedstawicieli, prawa te ustanawiają. Czy jest to trudne? - moim zdaniem wszystko zależy od predyspozycji człowieka. Cztery lata temu po otrzymaniu ponad 65 tysięcy głosów wyborców,jechałem do Warszawy jako nieznany wówczas senator, dzięki przygotowaniu prawniczemu, zawodowemu, zdołałem dość szybko zafunkcjonować w świadomości senatorów. Zostałem wybrany przewodniczącym w jednej z ważnych komisji, a następnie wicemarszałkiem Senatu. Wciąż myślę, że trudno mówić o jakimś przypadku. Mogę chyba nieskromnie powiedzieć, że ci co cztery lata temu na mnie głosowali, to głosi nie zmarowali. Mam bowiem podstawy sądzić, że ich nie zawiodłem. Byłem sprawozdawcą kilkudziesięciu ustaw, pracowałem w Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, zajmowałem się tym co lubię i tym na czym się znam - czyli prawem. Jestem prawnikiem, po egzaminie sędziowskim. Pracowałem w sądzie, natomiast w Senacie w Komisji Praw Człowieka i Praworządności zajmując się również problemami sprawiedliwości. Sprawa, która daje mi największą satysfakcję to jest niewątpliwie Konstytucja. Uważam, że jako całość jest dobra i sprawdzi się zapewne w praktyce, choć mam pewne zastrzeżenia.

Drugi jakby segment spraw, jakimi się zajmowałem to nowe kodyfikacje karne. Tysiące artykułów, które zastąpiły przestarzałe, nieadekwatne do dnia dzisiejszego ustawodawstwo karne. Przypomnę, że ujawniły się nowe kategorie przestępstw, wyłudzenia, tzw. "pranie brudnych pieniędzy", handel narkotykami, przestępstwa komputerowe, które funkcjonują od niedawna. Dlatego było niezbędne zmodyfikowanie prawa karnego. Aktywnie w tym uczestniczyłem i zaliczam to do spraw, z których mam osobistą satysfakcję.

• Do tej pory wymieniał Pan sprawy prace dla dobra całego kraju, proszę mi powiedzieć, co Pan zrobił dla naszego województwa?

Tak. Jestem za przywróceniem w naszym kraju kary śmierci. Uważam jednak, iż ten najwyższy wymiar kary

Tam gdzie mogłem, wspólnie ze swoimi kolegami posłami, senatorami, starałem się pomóc swojej rodzinnej ziemi w rozwiązywaniu problemów, przed którymi ona stała. Najczęściej była to pomoc zakładom pracy, żeby w ogóle przetrwały. Udało mi się pomóc lubelskiej służbie zdrowia. Stałem w obronie interesów polskich producentów tytoniu i chmielu. Udało mi się pomóc kopalni w Bogdanie, także Wazemu zakładowi PZL - Świdnik, czy zakładowi wojskowemu w Deblinie, który miał "iść pod młotek" - a do dzisiaj istnieje.

Wszystko, o czym wspominałem i tak nie wyczerpuje wszystkich problemów, które starałem się wspierać. Bardzo ważną sprawą, która również dawała mi wiele satysfakcji, były sprawy interwencyjne przekazane przez moich wyborców. Do moich biur w Lublinie, w województwie, przyszło z prośbą o pomoc kilka tysięcy osób. Były to sprawy różne, bólać często nas wszystkich. Prośby o pomoc w znalezieniu pracy, pomoc w służbie zdrowia, interwencje w walce z aroganckimi urzędnikami itp. Każda najmniejsza pomoc z mojej strony była dla mnie ogromną satysfakcją.

• Czy mógłby Pan powiedzieć, jakich spraw nie udało się załatwić do końca w mijającej kadencji?

Przykładowo: bardzo zaangażowałem się w sprawy mostu na Wiśle w Kamieniu k. Opola Lubelskiego. Prace są już rozpoczęte. Myślę, że w nowej kadencji mnie czy moim kolegą uda się doprowadzić to do finału. Następnie bardzo ważną sprawą jest konieczność dalszej pomocy lubelskiej służbie zdrowia, szpitalom w Rykach, Kraśniku, Białymbrze i w Świdniku. Także wiele szkół potrzebuje pomocy finansowej i tym posel czy senator musi się zająć. Należy również w tym miejscu zauważyć nadal duże bezrobocie w naszym regionie. Odstawienie Lubelszczyzny od innych województw: mały, jakości dróg, stan elektryfikacji, zaopatrzenie w wodę, te i inne braki należy po prostu poprawić i to mnie dopinguje do dalszej pracy.

• Obecnie, ponownie kandyduje Pan do Sejmu z ramienia SLD. Czym się Pan kieruje?

Jeśli chodzi o mój zawód, to idealna jest sytuacja, kiedy człowiek może uczestniczyć w czymś co lubi, kocha i na czym się zna. Tak jak już wcześniej powiedziałem, Senat ma mniejszy wpływ na kształt prawa.



Mówiłem o prawie karnym, przecież to jest dopiero fundament przemian w zakresie stosowania prawa w Polsce. Przyjęto nową Konstytucję i już dzisiaj Parlament będzie musiał przyjąć kilkadziesiąt nowych rozwiązań prawnych, które będą rozwinięciem wielu ogólnych przepisów Konstytucji w ustawach szczegółowych. Kto to ma robić? To muszą robić fachowcy.

Wiele osób namawiało mnie do ponownego kandydowania. Odzwierciedleniem tego było poparcie wyrażone kilkoma tysiącami podpisów. A to do czego zobowiązuję.

• Co chciałby Pan za naszym pośrednictwem przekazać mieszkańcom Świdnika?

Zdaje sobie sprawę, że ze względu na ograniczenia techniczne nie mogę powiedzieć wszystkiego. Z wieloma spośród Pań i Panów chciałbym spotkać się i porozmawiać obojętnie.

W wielu spotkaniach z mieszkańcami Świdnika uczestniczyłem, choć zdaje sobie sprawę, że z przyczyn ode mnie niezależnych nie wszędzie byłem, by służyć Państwu swoją osobą. Dlatego startuję w najbliższych wyborach i ośmielam się tą drogą prosić o poparcie mojej kandydatury. Wiele razy wyrażałem swoje poglądy w Sejmie i Senacie, w środkach przekazu, więc dla większości z Państwa nie jestem osobą zupełnie nieznana. Krytycznie oceniałem i będę nadal zwalczał wszystko to co jest niezgodne z wolnością, tolerancją, godnością człowieka, będę nadal zwalczał wszelkie przejawy naszego życia codziennego, które bardzo często są nacechowane zakłamaniami, pychą, czy wręcz zwykłą głupotą.

Problemy, wokół których zamierzam koncentrować swoją aktywność parlamentarzysty omawiam w wydanej ulotce. Są to wszelkie sprawy dotyczące skuteczności prawa, bezpieczeństwa obywateli, gdyż mamy prawo bezpiecznie poruszać się po ulicach. A więc to co do tej pory robiłem. Krótko mówiąc, praca legislacyjna nad tworzeniem prawa, bo taka jest rola prawnika w parlamencie.

• Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Beata Bączkiewicz.

Związkowiec na posła



może być zastosowany wobec oskarżonego tylko, gdy na 100% udowodni się jego winę w procesie dowodowym a nie posłakowym.

• Do tej pory Lublin i Lubelszczyzna były traktowane jako Polska "B". Czy będzie Pan promował nasz region, aby odłączyła się od nas ta "Polska B"?

Reprezentując przemysł, będę bardzo zainteresowany rozwojem tej gałęzi produkcji. Na pewno będę zaintereso-

wany tworzeniem nowej autostrady Warszawa - Lublin i dalej w kierunku wschodnim, co będzie stwarzało możliwości rozwoju naszego regionu. Będę bardzo zainteresowany tym, aby w naszym regionie powstało lotnisko pasażersko-towarowe z prawdziwego zdarzenia. Przecież zarówno autostrada, jak i lotnisko spowodują, taką mam nadzieję, napływ nowego i dużego kapitału do naszego regionu. A to będzie wiązać się z tworzeniem nowych miejsc pracy, z jednoczesnym zmniejszeniem bezrobocia. To wszystko może i powinno doprowadzić do tego, że przestanie się mówić, iż Lubelszczyzna to Polska "B".

• Jednym z punktów w Pańskiej kampanii przedwyborczej jest pojednanie wszystkich Polaków. Co Pan przez to rozumie?

Kiedy zostałem wybierany na przewodniczącego związku zawodowego, jeszcze w FSC w swoim programie stwierdziłem, iż będę dążył do pojednania wszystkich pracowników zakładu, bez względu na przynależność, jak i poglądy. Patrząc z perspektywy czasu, chyba udało mi się to osiągnąć. Na dzień dzisiejszy mamy wspólne zdanie, wspólne stanowisko, wspólne reprezentację z NSZZ "Solidarność" w sprawach dotyczących spraw pracowni-

czych. Uważam, iż tak samo powinno być na najwyższych szczeblach. W sprawach tak ważnych jak pomoc ludziom pracy najemnej, bez względu na przynależność i poglądy winny się łączyć wszystkie ugrupowania. I do tego będę dążył, jeśli Państwo wybierze mnie w nadchodzących wyborach.

Z kandydatem do Sejmu z listy SLD
Kazimierzem Filipkiem
rozmawiał Sławomir Prokop.

Motto kampanii wyborczej Kazimierza Filipka to:

1. Silne demokratycznie i sprawiedliwe Państwo.
2. Szybki rozwój gospodarczy - likwidacja bezrobocia.
3. Ochrona praw i poprawa warunków życia ludzi pracy najemnej.
4. Opieka i pomoc dla ludzi biednych i rodzin wielodzietnych.
5. Walka z przestępczością - pełne bezpieczeństwo obywateli.
6. Sprawiedliwy system emerytalno-rentowy z uwzględnieniem bezpłatnej opieki zdrowotnej dla wszystkich obywateli.
7. Rozwój i ochrona indywidualnych gospodarstw rolnych.
8. Bezpłatna nauka.
9. Pojednanie wszystkich Polaków.

Avia Świdnik - Hetman Zamość 3:1 (1:1)

DERBY JAK SIĘ PATRZY

Jeszcze na dobre kibice nie usiedli na trybunach, a już świdniczanie zdobili prowadzenie po strzale Jacka Ziarkowskiego. Derby rywal - Hetman Zamość, po uderzeniu Tomasza Szajkowskiego, jeszcze przed przerwą zdołał wyrównać, ale to zmianie stron świdniczanie dyktowali warunki gry, zwyciężając 3:1.

Już w 1 minucie, po centrze Artura Zielińskiego, piłka po strzale głową Jacka Ziarkowskiego przeszła tuż nad poprzeczką. Minutę później napastnik świdniczan nie zmarował okazji. Doszedł do pięknego podania Mariusza Sawy i widząc wychodzącego z bramki Sławomira Szymaska strzelił tuż obok niego, a piłka zatrzymała się dopiero w siatce zamościan.

W 22 minucie defensywa świdnicza wyraźnie zasnęła. Po rzucie róg, uzyskał piłkę zgral głową Andrzej Pidek, a zamyszkający akcją lewą stroną boiska Tomasz Szajkowski z najbliższej odległości, strzałem w krótki róg, uzyskał wyrównanie. Do końca pierwszej połowy przewagę w polu mieli zamościanie.

W 61 minucie Avia ponownie objęła prowadzenie. Akcję rozpoczął Arkadiusz Smolarz, który wypuścił prawą stroną boiska Tomasz Wojciechow-

skiego. Obrona drużyny gospodarzy pociągnął z piłką aż w pole karne i dokładnie zacentrował do Pawła Pranagala. Ten pięknym szczupakiem posłał piłkę do siatki zamościan.

Kwadrans przed końcem przy bocznej linii boiska w niegroźnej sytuacji pomocnik gospodarzy Artur Zieliński sfaulował Pawła Kendrę. Sędzia zawodów z sobie tylko znanych powodów (cały mecz aż roił się od błędnych decyzji) pokazał żółtą kartkę Tomaszowi Jasinie, a że było to po raz drugi w tym meczu usunął świdniczanina z boiska.

Oczekiwano zmasowanego szturmowania gości, ale świdniczanie grali jak z nutą w osłabieniu. W 79 minucie Mariusz Sawa przejął niecelne zagranie zamościan w środkowej strefie boiska, minął dwóch obrońców Hetmana i siarczystym uderzeniem z 12 metrów zdobył trzeciego gola dla Avii.

POMOCZOWY KOMENTARZ
TRENERA JERZEGO KRAWCZYKA

- Przedmeczowe przewidywania sprawdziły się na boisku. Hetman, mający za sobą dwutygodniową przerwę, okazał się rywalem bardzo groźnym. Mimo, że już w 2 minucie uzyskaliśmy po strzale Jacka Ziarkowskiego bramkę, nie potrafiliśmy pojąć za ciosem. I trzeba uczciwie przyznać, że w pierwszej połowie zespołem lepszym byli zamościanie. Zdobyli wyrównującą gola, przeprowadzili kilka groźnych akcji.

W przerwie zaapelowałem do ambicji moich podopiecznych. Poskutkowało. Po zmianie stron spotkanie toczyło się pod nasze dyktando. Mimo słabszego tym razem dnia, potrafiliśmy w trudnym derbowym pojedynku wywalczyć trzy punkty. Wracając do decyzji arbitra o usunięciu z boiska Tomka Jasiny, faulował tuż przed linią, ale sędzia zdecydował inaczej. Musimy się więc z tą decyzją pogodzić i radzić sobie w Krakowie bez Jasiny.

Po raz pierwszy w tym sezonie wyróżnienie spotkało młodego pomocnika świdnickiej jedenastki.

Piłkarz meczu
PAWEŁ GAMLA

W meczu derbowym z Hetmanem miał na boisku bardzo trudne zadanie - wyłączenie z gry szybkiego i groźnego Mariusza Plizgi, z czym miał kłopoty tylko w pierwszej części spotkania.

Gamla w tym sezonie z meczu na mecz gra coraz lepiej. Oprócz realizacji zadań defensywnych coraz częściej włącza się również do akcji zaczepnych. Potrafi mocno i celnie strzelić z dystansu. Brakuje mu jeszcze czasami doświadczenia i wiary we własne siły, ale te braki nadrabia się jedynie w sportowej rywalizacji na murawie.

PIŁKARSKI RANKING „GŁOSU”

Oceny za derbowy mecz z Hetmanem Zamość: Paciorkowski - 4, Wojciechowski - 6, Bartoś - 6, Machnikowski - 2, Jedliński - 6, Pranagal - 5, Gamla - 7, Jasina - 0, Ziarkowski - 5, Zieliński - 6, Sawa - 5. Po VI kolejkach: 37 - Ziarkowski, 35 - Wojciechowski, Bartoś, 32 - Sawa, Gamla, 30 - Pranagal, Jedliński, 27 - Zieliński, 26 - Jasina, 23 - Paciorkowski, 20 - Machnikowski, 10 - Grabowski, 5 - Smolarz, 3 - Bender. Strzelcy: 4 bramki - Mariusz Sawa, 2 - Jacek Ziarkowski, Paweł Pranagal, 1 - Włodzimierz Bartoś, Paweł Gamla. Żółte kartki: 3 - Paweł Machnikowski, 2 - Jacek Jedliński, Jacek Ziarkowski, Dariusz Bender, Artur Zieliński, 1 - Robert Grabowski, Włodzimierz Bartoś, Tomasz Jasina.

Czerwone kartki: 1 - Tomasz Jasina.

PONAD 500 WZORÓW ZEGARKÓW

NARĘCZNE, ŚCIENNE, BUDZIKI, RADIOBUDZIKI
ATLANTIC, CASIO, DELBANA, EDOX, ORIENT, Q&Q, VECTOR, itp.

APARATY FOTO, FILMY, ALBUMY

ponad 70 modeli (najwięcej w regionie) - od najtańszych po ZOOM-y

2 LATA GWARANCJI NA APARATY PREMIER
ARTYKUŁY SZKOLNE, PAPIERNICZE
KALKULATORY, WALKMANY, SYNTEZATORY
LEGO, BARBIE, GRY, PUZZLE

Focus od poniedziałku do soboty
czynne 10-18
ul. Niepodległości 5 niedziele do 14-tej

ŁYŻWOROLKI

AVIA ŚWIDNIK - HETMAN ZAMOSC 3:1 (1:1). Bramki: Ziarkowski (2.), Pranagal (61.), Sawa (79.) - Szajkowski (22.). Avia: Paciorkowski - Wojciechowski, Jedliński, Machnikowski (51. Smolarz) - Pranagal, Gamla, Bartoś, Jasina, Zieliński - Sawa (88. Ozygała), Ziarkowski (82. Bender). Żółte kartki: Machnikowski, Jasina (Avia), Benedykt, Głębicki (Hetman). Czerwona kartka: Jasina (Avia). Sędziował jako główny Paweł Skonieczny z Elbląga. Widzów: 1500.

Hutnik Kraków - Avia, niedziela, godzina 11

EGZAMIN WARTOŚCI

Mecz ze spadkowiczem z ekstraklasy będzie dla mojej drużyny prawdziwym egzaminem piłkarskiej wartości - twierdzi Jerzy Krawczyk, trener świdnickiej Avii. - Tym bardziej, że zagrymy bez lidera drużyny Tomasa Jasiny.

Hutnik, po spadku z ekstraklasy, nie ukrywa, że interesuje go tylko jak najszybszy powrót w jej szeregi. Na własnym boisku krakowianie nie znaleźli jeszcze pogromcy, wygrali trzy mecze i na dodatek nie stracili nawet gola. Ale o wiele gorzej jest na wyjazdach. Tylko derbowy mecz z Cracovią udało się wygrać. Dwa pozostałe spotkania, oba z faworyzowanymi drużynami GKS Belchatów i Stalą Stalowa Wola, hutnicy przegrali.

Niedzielnym meczem gospodarze potraktują jako doskonałą okazję do poprawienia zarówno dorobku punktowego, jak i nadszarpniętej w kibiców reputacji - dodaje trener Krawczyk. - Ale jak się bardzo chce, to nie zawsze wychodzi. My postaramy się wykorzystać na boisku każdy, najmniejszy błąd rywala. Będziemy się bronić, ale mądrze. Nie kurczowo na własnym przedpolu, ale już w środkowej strefie boiska, wybijając rywali z uderzenia i kontrując przy każdej nadarzającej się okazji.

W sportowej rywalizacji związkowców...

Kraśnik lepszy o jedną bramkę

Na stadionie Avii rozegrany został towarzyski mecz piłki nożnej, w którym zmierzyły się drużyny reprezentujące Związek Zawodowy „Metalowcy” Fabryki Łożysk Tocznych Kraśnik S.A. oraz „PZL - Świdnik S.A.”. Dla świdniczan miał to być rewanż za niedawną porażkę 0:2 na boisku w Kraśniku.

Mecz dostarczył wielu emocji i stał na dobrym ligowym poziomie. Nie brakowało wielu ciekawych zagrań a co najważniejsze w czasie gry (2 x 30 minut) padło aż dziewięć bramek. Ostatecznie po bardzo zajętej i dramatycznej końcówce wygrali goście 5:4 (2:1). Bramki: Wiesław Król - 3 (23', 38', 53'), Wojciech Leziak (25') i Krzysztof Filo (43') dla Kraśnika oraz Henryk Olko (13'), Dariusz Zakrzewski (40'), Tomasz Gielzak (49'), Sławomir Śliwa (51') dla gospodarzy. Zawody prowadził świdnicki sędzia Andrzej Kruszyński.

Świdnicki Z. Z. „Metalowcy” reprezentowali: Artur Radziejewicz, Jerzy Lagowski, Mirosław Kowalski, Wojciech Nowosadzki, Sylwester Borowski, Roman Wnuczek, Henryk Olko, Sławomir Śliwa, Tomasz Gielzak, Dariusz Zakrzewski, Robert Władysław, Marcin Krzyżanowski, Andrzej Kozyra, Radosław Zięba.

JaKo

Małgorzata Świerszcz pojedzie na Mistrzostwa Polski

Wygrywała przed czasem

W Szkole Podstawowej nr 5 odbyły się makroregionalne eliminacje do Mistrzostw Polski kadetek w judo. Na starcie zawodów stanęło pięćdziesiąt zawodniczek z jedenastu klubów. Nasza jedynaczka z SKS „Shirokaj” Małgorzata Świerszcz startująca w

kategorii wagowej do 52 kg miała problemy tylko w pierwszej walce grupowej, którą dość nieoczekiwanie przegrała przez trzymanie. Potem już niepodzielnie panowała na macie, wygrywając pozostałe cztery pojedynki przed czasem. W tym najbardziej pasjonującym o wejście do finału z medalistką MP Katarzyną Kwiecień (Radom) przez ippon. Zajmując pierwsze miejsce w swojej kategorii świdniczanka zapewniła sobie start w finałach MP, które odbędą się w dn. 18-20 września w Gdańsku. Na tych zawodach wystartuje jeszcze dwójka judoków ze Świdnika - Robert Świerszcz (60 kg) i Michał Kiryla (65 kg).

Klub judo SKS „Shirokaj”, działający przy Szkole Podstawowej nr 5 (ul. Jarzębinowa 6), ogłasza zapisy dzieci i chłopców (kl.II - VII) do grupy początkującej swojej sekcji. Zapisy chętnych od poniedziałku do czwartku w godz.15.30 - 18.

JaKo

VI SERIA „OKRĘGÓWKI”

Legion Tomaszowie - Świdniczanka 3:1 (1:0)

Nasi piłkarze doznali pierwszej porażki w bieżącym sezonie, co kosztowało ich utratę drugiego miejsca w tabeli. Gospodarze pierwszą bramkę strzelili z rzutu karnego (40'). Kwadrans po przerwie było już 2:0. W 70' kontaktowego gola zdobył Rafał Mańko.

POM Piotrowice - LZS Wierchowiska 1:1 (0:1)

Beniaminek z Wierchowiska, który jest na razie rewelacją rozgrywek, był bardzo bliski wywalczenia kolejnych trzech punktów. Po bramce strzelonej głową przez świdniczanina Artura Koziała prowadził aż do 85 minuty meczu.

W tabeli prowadzi Lewart Lubartów (15 pkt., br.:23-2) przed Wierchowiską (13 pkt., br.:15-9). Świdniczanka spada na piąte miejsce (11 pkt., br.:8-6). W niedzielę o godz. 16 świdniczanie podejmują Unię Bełżyce a Wierchowiska IN-WOD Kamionka.

JaKo

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika

redaguje zespół w składzie: Jan MAZUR (redaktor naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (redaktor techniczny), Anna KONOPKA, Danuta JASIŃSKA (korekta), Mieczysław KRUK, Jacek KOSIERB (stali współpracownicy).

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel/fax 68-74-54, 751-20-61 wewn. dr. 51-51 i 53-67. Skład i łamanie: redakcja. Nakład 2300 egzemplarzy.

Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych oraz wkładek związkowych „Grot” i „Panorama Związkowa” redakcja nie odpowiada.